

ks. Szymon Tracz
Kraków

PRZEDSTAWIENIA REPREZENTACYJNE ŚW. MIKOŁAJA BISKUPA W NAWIĄZANIU DO SCEN Z JEGO LEGENDY W ŚREDNIOWIECZNEJ SZTUCE ŚRODKOWEJ EUROPY

W długiej historii Kościoła odnajdujemy takich świętych, których pamięć mimo upływu czasu nie przemija; wciąż inspirują swoim życiem, ciesząc się nieprzemijającym kultem, zarówno wśród chrześcijan Wschodu, jak i Zachodu. Bez wątplenia należy do nich św. Mikołaj, biskup Miry z przełomu III i IV w., którego relikwie od 9 maja 1087 r. spoczywają w Bari, przyciągając nieustannie tłumy pielgrzymów. Jego niezwykle barwna postać obrosła poprzez wieki niezliczoną ilością legend i opowiadań, inspirowała całe rzesze artystów, tworzących rozmaite dzieła na potrzeby nieustannie żywego kultu, zwłaszcza w średniowieczu¹.

W przygotowanej pod kierunkiem śp. ks. prof. dra hab. Zdzisława Klisia rozprawie doktorskiej, której obrony w Instytucie Sztuki PAN w Warszawie mój Czcigodny Promotor, zmagający się z nieuleczalną chorobą, nie doczekał, omówiłem kwestię ikonografii przedstawień narracyjnych legendy św. Mikołaja w sztuce średniowiecznej Europy Środkowej. Tam też zebrałem i szerzej przedstawiłem literaturę przedmiotu². Bez wątplenia ważnym dopowiedzeniem omówionych już zagadnień jest kwestia przedstawień św. Mikołaja, w których był on ukazywany w kontekście scen ze swojej legendy. Występują także przypadki, w których św. Mikołajowi towarzyszy postać Matki Bożej lub innego świętego. Te dwa typy przedstawień można zaliczyć do grupy

¹ Zagadnienie kultu św. Mikołaja oraz formy jego ewoluowania w historii i w czasach współczesnych gruntownie omawia między innymi: K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch im Abendlande. Eine kultgeographisch-volkskundliche Untersuchung* (Forschungen zur Volkskunde, hg. v. G. Schreiber, 9–12), Düsseldorf 1931; M. C. Celletti, N. del Re, *Nicola, vescovo di Mira*, [w:] *Bibliotheca Sanctorum*, ed. Pontificia Università Lateranense, Roma 1961, t. XII, kol. 923–948; Ch. W. Jones, *Saint Nicholas of Myra, Bari, and Manhattan. Biography of Legend*, Chicago – London 1978; E. G. Clare, *St. Nicholas his Legends and Iconography*, Firenze 1985; G. Cioffari, *S. Nicola nella critica storica*, Bari 1987; tenże, *San Nicola di Bari*, Bari 1988; W. Mezger, *Sankt Nikolaus. Zwischen Kult und Klamauk*, Schwabenverlag 1993. W literaturze polskiej K. Karczmarek, *Z dziejów kultu św. Mikołaja*, Leszno 1993; W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1995, s. 777–780; S. Longosz, *Św. Mikołaj z Myry – Patron kościoła*, [w:] *Brzeziny. 500 lat kościoła św. Mikołaja 1501–2001. Materiały z sesji popularnonaukowej odbytej w dniu 6.10.2001 r. w Brzezinach*, red. W. Tabasz, Brzeziny Robczyce 2001, s. 7–74, zamieszczający na s. 60–74 bogatą bibliografię prac poświęconych św. Mikołajowi; J. Marecki, L. Rotter, *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009, s. 453–454.

² Zob. S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne legendy św. Mikołaja, biskupa w sztuce średniowiecznej Europy Środkowej*, Warszawa – Kraków 2008, mps w Archiwum Instytutu Sztuki PAN w Warszawie (w przygotowaniu do druku).

przedstawień reprezentacyjnych. W niniejszym artykule zostanie podjęta próba omówienia tych przedstawień oraz określenia ich funkcji w sztuce średniowiecznej na terenie szeroko rozumianej Europy Środkowej³.

1. PRZEDSTAWIENIA REPREZENTACYJNE ŚW. MIKOŁAJA W KONTEKŚCIE SCEN Z JEGO LEGENDY

Obok przedstawień narracyjnych związanych z ikonografią legendy św. Mikołaja i przedstawień reprezentacyjnych z atrybutami, na gruncie środkowoeuropejskim w średniowieczu występowały także przedstawienia, w których stojąca postać św. Mikołaja jest wspólna dla dwóch scen z jego legendy. Jednym z najstarszych tego typu rozwiązań jest pochodząca z 2 połowy XII w. półstronicowa miniatura wykonana piórkami, zdobiąca kodeks zawierający rozważania i modlitwy Anzelma z Canterbury, przechowywany w Benedyktinerstift Stiftsbibliothek w Admont (il. 1)⁴. Miniaturzysta ukazał św. Mikołaja w biskupich szatach pontyfikalnych, frontalnie, z twarzą lekko zwróconą w lewo, stojącego pomiędzy dwoma przedstawieniami. Z lewej strony artysta nawiązał do legendy o pomocy udzielonej przez św. Mikołaja tonącym żeglarzom w czasie burzy⁵. Stąd też widoczna jest do połowy ukazana łódź, zaopatrzona w parę wiosł oraz maszt z żaglem w typie bermudzki. Znajdujący się w łodzi trzej żeglarze z widocznym przerażeniem zwracają się w stronę Mikołaja. Pierwszy ukazany został na dziobie, trzymając w prawej ręce wiosło. Siedzący z nim towarzysz w spiczastej czapce zdaje się prawą dłonią chwytać za pastorał, który w ich stronę kieruje Święty. Mikołaj, trzymając pastorał, wydaje się równocześnie udzielać błogosławieństwa żeglarzom. Trzeci żeglarz, trzymający się lewą ręką masztu, prawą unosi w stronę Świętego. Przy jego ustach widoczna jest banderola z łacińską inskrypcją „*Et statim cesavit tempestas*”. Podobna banderola wisi na prawej dłoni Mikołaja, gdzie widnieją słowa: „*Ecce assum, quid vocastis me*”. Łódź unosi się na falach, pośród których widoczne są dwie ryby. Z kolei z prawej strony Mikołaja miniaturzysta wyobraził trzech stojących młodzieńców, na których Święty zdaje się wskazywać lewą ręką. W ten sposób odniósł się do legendy o cudownej

³ Por. między innymi J. Kłoczowski, *Rozwój Środkowo-Wschodniej Europy w XIV wieku*, [w:] *Sztuka i ideologia w XIV wieku*, Warszawa 1975, s. 14–52; tenże, „*Rozwój Środkowo-Wschodniej Europy w XV wieku*, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku*, Warszawa 1978, s. 17–55; G. Labuda, *Europa „gotycka” XIV wieku*, [w:] *Gotyckie malarstwo ścienne w Europie Środkowo-Wschodniej. Materiały konferencji naukowej Instytutu Historii Sztuki (Poznań 20–23 X 1975)*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1977, s. 7–23; A. Karłowska-Kamzowa, *Malarstwo gotyckie Europy Środkowowschodniej. Zagadnienie odrębności regionu*, Warszawa – Poznań 1982; M. Prokopp, *Italia Trecento Influence on Murals in East Central Europe Particularly Hungary*, Budapeszt 1983.

⁴ K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch...*, dz. cyt., s. 226–227, 248, il. 137.

⁵ Legenda o cudownej pomocy św. Mikołaja żeglarzom i ocaleniu ich w czasie burzy powstała w VIII w. na Wschodzie i wraz z kultem Świętego bardzo szybko została przyjęta i rozpowszechniona na Zachodzie. Jej popularność związana była z patronatem św. Mikołaja nad żeglarzami. Por. m.in. J. de Voragine, *Złota legenda. Wybór*, tłum. J. Pleziowa, Warszawa 1955, s. 8; G. Anrich, *Hagios Nikolaos. Der heilige Nikolaus in der griechischen Kirche*, Bd. II: *Prolegomena-Untersuchungen-Indices*, Leipzig – Berlin 1917, s. 415–418; K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch...*, dz. cyt., s. 245–247; W. Mezger, *Sankt Nikolaus...*, dz. cyt., s. 67–69; S. Longosz, *Św. Mikołaj z Myry...*, dz. cyt., s. 46–47.

Przedstawienia reprezentacyjne św. Mikołaja biskupa...

interwencji Mikołaja, który uratował od śmierci trzech niewinnie skazanych młodzieńców⁶. Stojący obok siebie mężczyźni trzymają w rękach banderolę z łacińską inskrypcją „Qui tres pueros morti deditos illesos ab...”. Ubrani są w jednakowe, długie tuniki, zdobione u spodu szeroką białą oraz zdobnymi dekoltami. Ponad głową św. Mikołaja widnieje grecka inskrypcja „C. ΝΥΚΩΛΑΥC”.

Miniatura z Admont w swoim układzie wykorzystuje dwa motywy ikonograficzne. Jeżeli chodzi o scenę z żeglarzami, to należy ją umiejscowić w grupie przedstawień o najstarszym rodowodzie sposobu ilustrowania cudownej interwencji św. Mikołaja na rzecz zagrożonych żeglarzy, gdzie zasadniczym elementem była łódź ze znajdującymi się w środku marynarzami oraz postać św. Mikołaja, stojącego obok na lądzie i udzielającego im błogosławieństwa⁷. Ten właśnie układ zachowuje jedno z najstarszych przedstawień ilustrujących to wydarzenie na gruncie środkowoeuropejskim, jakim jest miniatura z 2. poł. XII w. (lata 1170–1180), zamieszczona w kodeksie z *Vitae patrum* benedyktyńskiego opactwa w Lambach w Austrii (Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preußischer Kulturbesitz, Cod. theol. lat. IV^o, 140, 179 ff)⁸. Z kolei w nawiązaniu do legendy o trzech uratowanych od śmierci młodzieńcach, miniaturzysta odwołał się do typu ikonograficznego, którego zasadniczym elementem są postacie trzech stojących mężczyzn, co także jest widoczne na drugiej miniaturze we wspomnianym już kodeksie z *Vitae patrum* z opactwa w Lambach⁹.

Kolejnym przedstawieniem, w którym stojąca postać św. Mikołaja łączy tym razem trzy wydarzenia z jego legendy, jest malowidło z 1230 r., zdobiące wewnętrzną stronę



1. Przedstawienie św. Mikołaja w kontekście sceny przedstawiającej uratowanie od śmierci tonących żeglarzy oraz trzech niewinnie skazanych młodzieńców, miniatura z kodeksu zawierającego rozważania i modlitwy Anzelma z Canterbury, 2. poł. XII w., Admont Benediktinerstift Stiftsbibliothek (za: Meisen, dz. cyt., il. 137).

⁶ Legenda opowiadająca o uratowaniu przez św. Mikołaja trzech niewinnie skazanych na śmierć młodzieńców w wielu przypadkach stanowiła wstęp do najstarszej z legend, pochodzącej z VI w. historii o uratowaniu trzech dowódców wojskowych – tzw. *Praxis de stratelatis*. Zob. J. de Voragine, *Złota legenda...*, dz. cyt., s. 10–11; K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch...*, dz. cyt., s. 219–225; A. Rahmer, *Nicolauslegenden. Leben und Legenden des Heiligen Bischofs von Myra*, München 1964, s. 36; W. Mezger, *Sankt Nikolaus...*, dz. cyt., s. 59–62; S. Longosz, *Św. Mikołaj z Myry...*, dz. cyt., s. 49–50.

⁷ Szczegółowo ikonografię przedstawień ukazujących św. Mikołaja pomagającego żeglarzom w czasie burzy przedstawia: S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 176–203.

⁸ Zob. W. Telesko, *Die Buchmalerei in den Reformklöstern des Hochmittelalters*, [w:] *Geschichte der Bildenden Kunst in Österreich*, Bd. I, Früh- und Hochmittelalter, Herausgegeben von H. Fillitz, München – London – New York – Wien 2000, s. 528–529; F. Crivello, *Ugo di San Vittore e Williram di Ebesberg*, [w:] *San Nicola. Splendori d'arte d'Oriente e d'Occidente*, red. M. Bacci, Milano 2006, s. 326–327, il. VI. 3; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 177, il. 6.

⁹ Tamże. Środkowoeuropejską ikonografię cudownego uratowania przez św. Mikołaja trzech niewinnie skazanych na śmierć młodzieńców szczegółowo omawia: S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 204–226, il. 7.



2. Przedstawienie św. Mikołaja w kontekście sceny przedstawiającej uposażenie trzech ubogich panien oraz uratowanie od śmierci trzech niewinnie skazanych młodzieńców, Soest, kaplica św. Mikołaja, 1230 r., fot. autor.

łuku tęczowego kaplicy św. Mikołaja w Soest (il. 2)¹⁰. Pod trójkątnym łukiem arkadowym, zwieńczonym elementami architektonicznymi, artysta umieścił frontalnie przedstawioną postać św. Mikołaja w stroju biskupim, stojącą na niewielkim cokole. Po obu stronach głowy Świętego znalazły się dwa anioły, które nakładają mu na głowę mitrę biskupią. Ponadto anioł z prawej strony w lewą rękę dzierży pastorał. Mikołaj prawą ręką udziela błogosławieństwa trzem młodzieńcom uratowanym od ścięcia, przedstawionym u jego stóp po lewej stronie, a prawą dłonią podaje bryłę złota trzem pannom, które znajdują się po jego prawej stronie.

Widocznych obok głowy Świętego aniołów, nakładających mu mitrę oraz podających pastorał, można odnieść do przedstawień ilustrujących scenę konsekracji św. Mikołaja na biskupa Miry¹¹. Zasadniczym elementem takiego przedstawienia w sztuce średniowiecznej Europy Środkowej było ukazanie św. Mi-

kołaja stojącego obok biskupa konsekrateora lub pomiędzy biskupami konsekrateorami, którzy nakładali mu na głowę mitrę lub przekazywali pastorał, albo dokonywali namaszczenia olejem krzyżma świętego, co ilustruje między innymi miniatura z lat 1170–1180 w kodeksie z opactwa w Lambach (Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preußischer Kulturbesitz, Cod. theol. lat. IV^o, 140, 179 ff)¹², haft z pluwiálu św. Mikołaja z St. Blasien z 3. ćw. XIII w. (Wiedeń, Österreichisches Museum für Angewandte Kunst, nr inw. 9125)¹³, malowidło z lat 1250–1260 z kościoła St. Maria Lyskirchen w Kolonii¹⁴, a także

¹⁰ Dwunawowa kaplica romańska w układzie halowym, zakończona od wschodu apsydą, została ufundowana ok. 1200 r. przez kupców hanzeatyckich z Soest i dedykowana św. Mikołajowi jako patronowi kupców i żeglarczy. Por. E. Linnhoff, *St. Patrokli in Soest. Nikolaikapelle und Dommuseum*, Soest 1984, s. 19, il. 76 i 78, s. 22.

¹¹ Por. S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 92–116.

¹² Zob. F. Crivello, *Ugo di San Vittore...*, dz. cyt., s. 326–327, il. VI. 3; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 92–97, il. 5.

¹³ Pluwiál (łac. *pluviale* – kapa) z St. Blasien zawiera 28 haftowanych scen z legendy św. Mikołaja, por. G. Heider, *Liturgische Gewänder aus dem Stifte St. Blasien im Schwarzwalde, dermalen aufbewahrt im Stifte St. Paul in Kärnten*, „Jahrbuch der Kaiserl. Königl. Central-Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale”, IV, Wien 1860, s. 164; C. Römer, *Das tausendjährige St. Blasien: 200jähriges Domjubiläum, Ausstellung im Kollege St. Blasien, Abteiflügel, vom 2. Juli bis 2. Oktober 1983*, Bd. I, *Katalog* – 1983, s. 173–180; J. Grabmayer, *Zwei Bestickte Liturgische Gewänder aus St. Blasien. Kasel*, [w:] *Schatzhaus Kärntens: Landesausstellung St. Paul 1991 – 900 Jahre Benediktinerstift*, red. J. Grabmayer, G. Hödl, Klagenfurt, Bd. I, *Katalog*, 1991, s. 301–303; A. Capitanio, *Arte alto-renana. Casula a campana*, [w:] *San Nicola. Splendori d'arte d'Oriente e d'Occidente*, red. M. Bacci, Milano 2006, s. 328–329, il. VI.6; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 98, il. 141, 142.

¹⁴ H. Kier, *Die grossen Romanischen Kirchen*, Köln 1983, s. 89–105; H. Kier, U. Krings, *Die Romanischen Kirchen in Köln*, Köln 1986, s. 30–32; G. Zarnecki, F. Deuchler, I. Hutter, *Romanik. Gotik. Byzanz (Belser Stilgeschichte*, red. Ch. Wetzel, t. IV), Stuttgart – Zürich, 1993, s. 325; B. Corley, *Painting and Patronage in*

późniejsze przedstawienia. Ciekawym rozwiązaniem na malowidle z Soest jest zastąpienie dotychczas występujących osób konsekratorów postaciami aniołów, nakładających mitrę oraz przekazujących pastorał. Ich obecność można także wiązać z legendą o Bożym wyborze św. Mikołaja¹⁵, co widoczne jest między innymi na hacie z kapy z St. Blasien (Wiedeń, Österreichisches Museum für Angewandte Kunst, nr inw. 9125)¹⁶ oraz wspomnianym malowidle z Kolonii.

Z kolei klęczący u nóg Świętego trzej niewinnie skazani młodzieńcy, uratowani przez niego od śmierci, stanowią nawiązanie do miniatury z *Vitae patrum* z Lambach z lat 1170–1180 (Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preußischer Kulturbesitz, Cod. theol. lat. IV^o, 140, 179 ff)¹⁷, a częściowo do kwatery witrażu z legendą św. Mikołaja w prezbiterium kościoła św. Materniana i św. Mikołaja w Bücken z ok. 1250 r.¹⁸ Ułożenie ich postaci jest także bardzo zbliżone do XIII-wiecznego haftu, zdobiącego przód ornatu ze scenami z legendy o św. Mikołaju z katedry w Anagni¹⁹. Podobny układ występuje również w scenie na ramie bizantyjskiej ikony św. Mikołaja z końca XII w. z klasztoru św. Katarzyny na Synaju, jednakże w tym wypadku cudownie ocaleni młodzieńcy klęczą przed siedzącym na tronie św. Mikołajem²⁰. Widoczne z prawej strony trzy panny, którym św. Mikołaj podaje bryłę złota, przynależą do grupy przedstawień, w których św. Mikołaj podaje złoto trzem stojącym dziewczętom, znajdującym się we wnętrzu domu. Bardzo podobne rozwiązanie występuje na jednym z najstarszych przedstawień św. Mikołaja na Zachodzie, jakim jest zdobienie inicjału litery N(icholaus) w *Lekcjonarzu* z ok. 3. ćw. XII w., używanym przy celebracji liturgii godzin w opactwie premonstratensów pod wezwaniem Matki Bożej w Belval w Ardenach (Membr. lat., 189 ff., Charleville-Mézières, Bibliothèque Municipale, ms. 258 / vol. I/)²¹. Miniaturzysta w literę N wpisał z lewej strony stojącego w szatach pontyfikalnych św. Mikołaja, a z prawej trzy klęczące dziewczęta, z których pierwsza wyciąga rękę w stronę Świętego. Zbliżony układ będzie występował także na późniejszych przedstawieniach, jak chociażby na kolejnym hacie z pluwiału z St. Blasien z 3. ćw. XIII w. (Wiedeń, Österreichisches

Cologne 1300–1500, Harvey Miller Publishers 2000, s. 51; C. Kosch, *Kölns Romanische Kirchen. Architektur und Liturgie im Hochmittelalter*, Regensburg 2000, s. 99–102; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 99–102, il. 75.

¹⁵ Zob. m.in. J. de Voragine, *Złota legenda...*, dz. cyt., s. 8.

¹⁶ Por. G. Heider, *Liturgische Gewänder...*, dz. cyt., s. 165; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 86–87, il. 139.

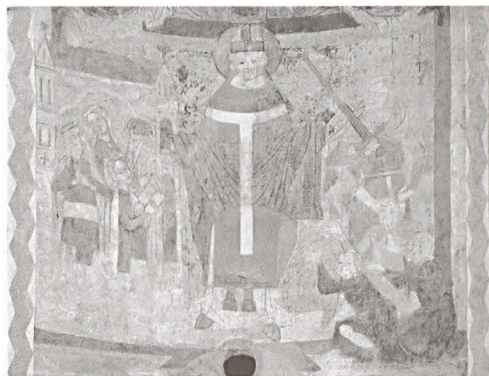
¹⁷ Por. F. Crivello, *Ugo di San Vittore...*, dz. cyt., s. 326–327, il. VI. 3; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 204–206, il. 7.

¹⁸ U. D. Korn, *Bücken-Legden-Lohne. Überlegungen zur Norddeutschen Glasmalerei um die mitte des 13. Jahrhunderts*, [w:] *Deutsche Glasmalerei des Mittelalters. Bildprogramme-Auftraggeber-Werkstätten*, red. R. Becksmann, G. Fritzsche, U. D. Korn, I. Rauch, M. Roth, H. Scholz, E. Schubert (*Deutsche Glasmalerei des Mittelalters*, t. II, red. R. Becksmann), Berlin 1992, s. 22, il. 10, 13; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 207–208, il. 38, 41.

¹⁹ E. G. Clare, *St. Nicholas his Legends and Iconography*, dz. cyt., s. 59; K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch...*, dz. cyt., s. 223, il. 128.

²⁰ Szczegółowe omówienie tejże ikony przedstawia: N. P. Ševčenko, *The Life of Saint Nicholas in Byzantine Art*, Torino 1983, s. 29–30, il. 3.13; tenże, *San Nicola nell'arte bizantina*, [w:] *San Nicola. Splendori d'arte d'Oriente e d'Occidente*, red. M. Bacci, Milano 2006, s. 61–70, 207–208, il. II.6.

²¹ F. Crivello, *Lezionario per l'ufficio, terzo quarto del XII secolo*, [w:] *San Nicola. Splendori d'arte d'Oriente e d'Occidente*, red. M. Bacci, Milano 2006, s. 326, il. VI.2.



3. Przedstawienie św. Mikołaja w kontekście sceny przedstawiającej uposażenie trzech ubogich panien oraz uratowanie od śmierci trzech niewinnie skazanych młodzieńców, Kolonia, kościół św. Kuniberta, poł. XIII w., fot. autor.

Museum für Angewandte Kunst, nr inw. 9125)²² i kwaterze witrażu z Bücken z ok. 1250²³.

Ta sama konwencja ikonograficzna jak w kaplicy św. Mikołaja w Soest została zastosowana w środkowym pasie malowidła z poł. XIII w., w lewej arkadzie chóru wschodniego w kościele św. Kuniberta w Kolonii (il. 3)²⁴. Malowidło, podzielone na trzy poziome sfery, znajduje się ponad prostokątną wnęką relikwiarzową zdobioną przedstawieniem Ukrzyżowania z ok. 1380 r. oraz mensą, na której prezentowano przechowywane w pomieszczeniu na górze za malowidłem relikwie – partykułę Drzewa Krzyża Świętego, św. Mikołaja i św. Antoniego Opat. Przedstawienie stojącego św. Mikołaja łączącego dwie sceny z jego legendy zostało umieszczone w pasie środkowym. W pasie górnym przedstawiono scenę adoracji Drzewa Krzyża Świętego podtrzymywanego przez dwa anioły, a w dolnym stojącego św. Antoniego Opat, otoczonego przez postacie mu towarzyszące. Św. Mikołaj w szatach biskupich został ukazany frontalnie. Prawą ręką przez okno ponad drzwiami podaje bryłę złota trzem pannom znajdującym się wewnątrz domu. Podłużnie ukazany dom otwiera się trójlistną arkadą, wyłaniającą się spoza muru zakończoną krenelażem. Natomiast lewą ręką Święty trzyma ostrze miecza, który dźwierży kat stojący za trzema klęczącymi u jego stóp niewinnie skazanymi młodzieńcami. Mężczyźni błagalnie wznoszą ręce w stronę Mikołaja, którego interwencja wstrzymuje ich egzekucję.

Przedstawienie architektury domu oraz stojących w nim trzech panien jest bardzo zbliżone do kwatery z legendą św. Mikołaja w kościele w Bücken (ok. 1250), w którym zauważono szereg analogii do witraży zdobiących kościół św. Kuniberta w Kolonii²⁵. Podobieństwo widoczne jest także w sposobie przedstawienia sceny ocalenia przed ścięciem trzech niewinnych młodzieńców. Ich postacie na malowidle są bardzo zbliżone do postaci na analogicznym przedstawieniu z kwatery witraża z Bücken. W obu przypadkach występuje postać mężczyzny trzymająca miecz ostrzem ku górze. Na malowidle w Kolonii jest to kat, którego przed wykonaniem egzekucji powstrzymał św. Mikołaj, a na kwaterze witraża osoba symbolizująca władzę sądowniczą, w tym wypadku cesarza Konstantyna. Podobnie taka sama postać została wyobrażona między innymi w scenie ukazującej sąd Piłata, w *Codex Aureus Gnesnensis* z 3. ćw. XI w. (Gniezno, Biblio-

²² Por. G. Heider, *Liturgische Gewänder...*, dz. cyt., s. 165; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 119–123, il. 137.

²³ Zob. U. D. Korn, *Bücken-Legden-Lohne...*, dz. cyt., s. 22, il. 10; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 125–126, il. 39. Szczegółowo ikonografię legendy o obdarowaniu trzech ubogich panien przez św. Mikołaja omawia: S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 116–176.

²⁴ H. Kier, U. Krings, *Die Romanischen Kirche...*, dz. cyt., s. 24–26; Ch. Machat, *St. Kunibert in Köln*, Köln 1985, s. 25; C. Kosch, *Kölns Romanische Kirchen...*, dz. cyt., s. 50.

²⁵ U. D. Korn, *Bücken-Legden-Lohne...*, dz. cyt., 22.

teka Kapitulna, MS 1a, fol. 42 v)²⁶ oraz na Drzwiach Gnieźnieńskich z lat 1170–1190, w scenie udzielenia inwestytury św. Wojciechowi przez cesarza Ottona II w Weronie oraz w scenie przedstawiającej wstawiennictwo Wojciecha u księcia czeskiego Bolesława II w sprawie niewolnych²⁷.

Postać św. Mikołaja, która łączy dwa wydarzenia z jego legendy występuje także na płaskorzeźbionym tympanonie portalu kaplicy św. Mikołaja przy katedrze w Wormacji z lat 1320–1325 (il. 4)²⁸. Tak jak poprzednio, Święty w stroju pontyfikalnym, stojąc na płaskim cokole, został ukazany frontalnie w chwili, gdy z lewej ratuje okręt z żeglarzami przed zatonięciem, a z prawej trzech niewinnie skazanych młodzieńców przed ścięciem. Kompozycja tympanonu w swoim układzie formalnym nawiązuje do omówionej już miniatury z 2. poł. XII w. w kodeksie z rozważaniami i modlitwami Anzelma z Canterbury (Admont, Benediktinerstift Stiftsbibliothek). Kompozycja z Wormacji została rozbudowana poprzez zwiększenie ilości postaci znajdujących się w łodzi oraz symboliczne ukazanie śmiertelniegro niebezpieczeństwa niesionego przez morski żywiol za pomocą diabła siedzącego na fragmencie złamanego masztu. Postać diabła umieszczonego na żaglu występuje między innymi w scenie pomocy udzielonej żeglarzom przez św. Mikołaja na pochodzącej z tego samego czasu kwaterze drugiego, tzw. *Tulenhauptfenster*, witraża z ok. 1320–1330 w katedrze we Fryburgu Bryzgowijskim²⁹, a także na fresku z legendą św. Mikołaja z lat 1330–1335 w kaplicy św. Jana przy kościele dominikanów w Bolzano³⁰. Motyw złamanego masztu w scenie pomocy zagrożonym żeglarzom na gruncie środkowoeuropejskim występuje między innymi na hafcie z kapy św. Mikołaja z St. Blasien z 3. ćw. XIII w. (Wiedeń, Österreichisches Museum für Angewandte Kunst, nr inw. 9125)³¹ oraz na malowidle ilustrującym tą samą legendę z kolońskiego kościoła St. Maria Lyskir-



4. Przedstawienie św. Mikołaja w kontekście sceny przedstawiającej uratowanie od śmierci tonących żeglarzy oraz trzech niewinnie skazanych młodzieńców, tympanon kaplicy św. Mikołaja przy katedrze w Wormacji, lata 1320–1325, fot. autor.

²⁶ *Codex Aureus Gnesnensis*, wyd. facsimile, Warszawa 2006, 42 v.

²⁷ L. Kalinowski, *Treści ideowe i estetyczne Drzwi Gnieźnieńskich*, [w:] *Drzwi Gnieźnieńskie*, red. M. Walicki, Wrocław 1959, s. 27, tabl. 18, s. 42, tabl. 40; T. Mroczko, *Polska sztuka przedromańska i romańska*, Warszawa 1988, s. 144–154; A. S. Labuda, *Porta regia – Drzwi Gnieźnieńskie*, Gniezno 1998, s. 64, il. 65–73, s. 94, il. 95–103.

²⁸ H. Glasner, *Echn deutsche Dome. Spener – Mains – Worms – Bamberg – Naumburg – Magdeburg – Köln – Freiburg – Ulm – Wien*, Berlin (b.r.w.), s. 10–13; P. Wolff, *Drei Kaiserdomen. Mains – Worms – Speyer*, Leipzig 1933, s. 23–25; W. Mezger, *Sankt Nikolaus...*, dz. cyt., s. 158–159, il. 60.

²⁹ Zob. I. Krummer-Schrot, *Glasmalerei aus Freiburger Münster, Freiburg im Breisgau*, Rombach 1967, s. 98–110; E. G. Clare, *St. Nicholas his legends and iconography*, dz. cyt., s. 131–132; W. Mezger, *Sankt Nikolaus...*, dz. cyt., s. 68, il. 24; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 183–184, il. 57.

³⁰ Por. G. Kafal, *Iconography of the Saints in Central and South Italian Schools of Painting*, Firenze 1965, kol. 800, il. 938; M. S. C. Mariani, *L'immagine e il culto di san Nicola a Bari e in Puglia*, [w:] *San Nicola. Splendori d'arte d'Oriente e d'Occidente*, red. M. Bacci, Milano 2006, s. 107–116; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 184–186, il. 349.

³¹ G. Heider, *Liturgische Gewänder...*, dz. cyt., s. 166; A. Capitanio, *Arte alto-renaiana...*, dz. cyt., s. 328–329; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., 178–179, il. 143.



5. Przedstawienie Tronującego św. Mikołaja ze św. Katarzyną Aleksandryjską, św. Janem Chrzcicielem, św. Janem Ewangelistą i św. Barbarą, tablica ołtarzowa w kaplicy św. Mikołaja w Soest, Mistrz Konrad z Soest, ok. 1400 r., fot. autor.

chen z lat 1250–1260³². W sposobie przedstawienia uratowanych od śmierci młodzieńców widoczna jest pewna modyfikacja w stosunku do miniatury z Admont, polegająca na zmienionym układzie postaci skazanych, a także wprowadzeniu postaci kata, którego od wykonania wyroku powstrzymuje św. Mikołaj, chwytając za uniesiony przez niego miecz. Jest to reminiscencja schematu, którym posłużył się miniaturzysta zdołający w latach 1170–1180 *Vitae patrum* z Lambach (Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preußischer Kulturbesitz, Cod. theol. lat. IV^o, 140, 179 ff), o czym świadczy ukazanie stojących żołnierzy, a za nimi kata z uniesionym mieczem oraz trzymany za włosy jednym ze skazanych³³. Podobne modyfikacje tego schematu będą widoczne w kilku przedstawieniach późniejszych, jak na przykład w scenie uratowania trzech niewinnie skazanych młodzieńców z postumentu tronującego św. Mikołaja z 1. poł. XIV w. z Muzeum Diecezjalnego w Kolonii³⁴.

Ostatnim przykładem, do którego warto się odnieść, jest niezwykle interesująca tablica ołtarzowa z Tronującym św. Mikołajem, wykonana ok. 1400 r. przez Mistrza Konrada, z przeznaczeniem do omówionej wcześniej kaplicy kupców hanzeatyckich w Soest (il. 5)³⁵. Mistrz Konrad z Soest (ok. 1360–1422) w części centralnej tablicy umieścił majestatyczny tron, z rozbudowanym arkadowym zapeckiem, na którym siedzi św. Mikołaj. Postać Świętego spowijają miękko modelowane, kosztowne szaty pontyfikalne, które łagodnymi draperiami opadają na szeroki, płaski postument, będący podstawą tronu. Na jego środku widnieje inskrypcja „s. nicolaus”. Z obu stron św. Mikołaja klęczą postacie, które bez wątplenia można odnieść do dwóch legend z jego życia. Święty prawą dłoń w geście wskazującym unosi lekko w górę, w drugiej zaś trzyma pastorał oraz złotą kulę, którą podaje jednej z trzech panien, klęczących w kosztownych strojach u jego stóp. Na tle złotego nimbu dwóch aniołów ponad głową Świętego unosi zdobną mitrę. Czterej

³² B. Corley, *Painting and Patronage...*, dz. cyt., s. 51; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 179–183.

³³ Por. F. Crivello, *Lezionario per l'ufficio...*, dz. cyt., s. 326–327, il. VI. 3; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 204–206, il. 7.

³⁴ Zob. W. Schulten, *Kostbarkeiten in Köln: Erzbischöfliches Diözesan-Museum. Katalog*, Köln 1978, s. 21, il. 34; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 186, il. 87 i 90.

³⁵ F. Burger, *Die Deutsche Malerei vom Ausgehenden Mittelalter bis zum Ende der Renaissance*, Bd. II, *Die Österreichisch-Bayerischen Lande (2. Teil) Schwaben, Oberrhein und die Schweiz bis 1420*, Berlin – Neubabelsberg 1912, s. 400; A. Stange, *Deutsche Malerei der Gotik. Dritter Band – Norddeutschland in der Zeit von 1400–1450*, Nendeln – Lichtenstein 1969, s. 26, il. 18; E. Linnhoff, *St. Patrokli in Sjest...*, dz. cyt., s. 23, il. s. 80.

muzykujący aniołowie zostali ukazani po bokach w arkadach tronu oraz po obu stronach jego zwieńczenia. Klęczące z prawej strony trzy panny, przekazujące sobie złotą kulę, odnoszą się do legendy o obdarowaniu ubogich dziewczyn przez św. Mikołaja. Ciekawym elementem jest siedzący u stóp panien biały pies. Z kolei czterech duchownych, z widocznymi tonsurami i zawierającą wezwanie do Świętego banderolą w dłoniach, można zapewne odnieść do legendy o wskrzeszeniu trzech zamordowanych i zasolonych studentów (kleryków)³⁶. Banderolę z prośbą o wstawiennictwo trzyma także duchowny, zapewne donator, klęczący na wzorzystej posadzce przed postumentem. Z tyłu za postumentem po bokach tronu przedstawieni zostali czterej stojący święci, określani przez swoje atrybuty: św. Jan z księgą Ewangelii i siedzącym na niej czarnym orłem oraz z kielichem z wężem znajdującym się u jego stóp, św. Barbara z wieżą w prawej ręce oraz św. Jan Chrzciciel z księgą i leżącym na niej barankiem, a także św. Katarzyna ze złamanym kołem i mieczem widocznym u jej stóp.

Tablica Mistrza Konrada z Soest, czerpiącego obficie z dorobku malarstwa kolońskiego, dzięki realizmowi detali i miękkiej, płynnej mowie form, zadziwia wdziękiem i niezwykle kontrastem barw, doskonale wpisując się w nurt gotyku międzynarodowego. Dzieło w swoim układzie formalnym nawiązuje do majestatycznych rozwiązań, stosowanych w malarstwie doby cesarza Karola IV (1316–1378) i Zygmunta Luksemburskiego (1368–1437), gdzie bogata architektura tronu, z zasiadającą na nim postacią świętego, bardzo często stawała się miejscem liturgii niebieskiej, z uczestniczącymi w niej postaciami aniołów i świętych. Przykładem takiego rozwiązania może być między innymi Madonna Kłodzka z ok. 1343 r. (Berlin, Staatliche Museen, Gemäldegalerie), Tronująca Madonna ze św. Katarzyną i św. Małgorzatą z ok. 1350 r. (Hluboká nad Veltavou, Alšova jihočeská galerie), dwie tablice z Matką Bożą i św. Józefem oraz Koronacją NMP z ok. 1355 r. Sebald Weinschrötera (Berlin, Staatliche Museen, Gemäldegalerie), dwie miniatury z Chrystusem Pantokratozem oraz sceną Zwiastowania NMP, zdobiące *Liber Viaticus* Jana ze Středy (2. połowa lat 50. XIV w., Praha, Knihovny Národního Muzea), miniatura ze św. Papieżem w *Antyfonarzu z Vorau* z ok. 1365–1370 (Mistrz Antyfonarza z Vorau z współpracownikami, Vorau, Stiftsbibliothek, sign. 259. I–IV, fol. 26r)³⁷, czy też tablica z Tronem Łaski ze Świerzawy, sprzed 1350 r. (Wrocław, Muzeum Narodowe) lub św. Anna Samotrzcę z końca XIV w. z klasztoru strzegomskiego (Wrocław, Muzeum Na-

³⁶ Legenda o wskrzeszeniu przez św. Mikołaja trzech zamordowanych i zasolonych uczniów powstała na zachodzie w XII w. i stała się podstawą patronatu św. Mikołaja nad uczniami, studentami i klerykami. Opowiada o trzech uczniach (studentach, klerykach – w zależności od wersji), którzy zatrzymawszy się na bezludziu w zajeździe zostali zamordowani przez karczmarza i jego żonę, następnie poćwiartowani i nasoleni, po czym ukryci w beczkach. Przejeżdżający tamtędy św. Mikołaj odkrył zbrodnię, wezwał zbrodniarzy do pokuty, a zamordowanych cudownie wskrzesił. Stąd też trzej chłopcy wychylający się z balii stali się, obok księgi z trzema kulami złota, głównym atrybutem św. Mikołaja. Por. K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch...*, dz. cyt., s. 389–306, W. Mezger, *Sankt Nikolaus...*, dz. cyt., s. 95–114; S. Longosz, *Św. Mikołaj z Myry...*, dz. cyt., s. 46. Ikonografia w Europie Zachodniej bardzo chętnie sięgała do ilustrowania tejże legendy, jednakże z terenów Środkowej Europy jedynym takim nawiązaniem jest dolna kwatera z lewego witraża tzw. Tulenhauptfenster z ok. 1320–1330 w katedrze we Fryburgu Bryzgowijskim. Witrażysta przedstawił św. Mikołaja z prawej strony kwatery, gdy błogosławi wychylających się z drewnianej balii chłopców. Por. S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 264–266, il. 55.

³⁷ Zob. Karel IV. *Cisář z Boží milosti. Kultura i umění za vlády Lucemburků 1310–1437*, red. J. Fajt, Praha 2006, il. II.55, II.11, Kat. 31.1, Kat. 14a, 14b, Kat. 62a.



6. Przedstawienie św. Mikołaja i św. Jakuba Większego w kontekście sceny morskiej, akwarela Gróh Istvánnala ukazująca zwapnowane malowidło w kościele ewangelickim w Magyarvista (Višta) w Siedmiogrodzie, XIV w., fot. z archiwum parafii kościoła w Magyarvista.



7. Przedstawienie św. Mikołaja i św. Jakuba Większego w kontekście sceny morskiej, odsłonięty spod zwapnowania fragment (głowa jednego z pielgrzymów), malowidło w kościele ewangelickim w Magyarvista (Višta) w Siedmiogrodzie, XIV w., fot. autor.

rodowe)³⁸. Znamionym gestem w tym przedstawieniu jest nałożenie mitry św. Mikołajowi przez dwa anioły, co zapewne Mistrz Konrad przejął z omówionego powyżej fresku z 1230 r., zdobiącego ścianę tej samej kaplicy, do której tablica została ufundowana. Podobnym rozwiązaniem kompozycyjnym posłużył się również Simone Martini, malując ok. 1317 r. tronującego św. Ludwika z Tuluzy w mitrze biskupiej, ponad głową którego dwóch aniołów unosi królewską koronę (Neapol, Museo e Gallerie Nazionali di Capodimonte)³⁹. Na uwagę zasługuje biały pies siedzący przy pannach. Przy ilustrowaniu legendy o uposażeniu trzech ubogich panien występuje on jedynie w twórczości działającego na pograniczu dzisiejszych Węgier, Austrii i Słowenii Jana Aquili, w dwóch podobnych do siebie scenach, ilustrujących tę legendę w kościele Wniebowzięcia NMP w Velemér z ok. 1378 r. oraz kościele Wniebowzięcia NMP w Turniście, sprzed 1389 r.⁴⁰

Drugą grupę przedstawień reprezentacyjnych św. Mikołaja, w których artysta nawiązał do sceny z jego legendy tworzą przedstawienia, w których pojawia się postać Matki Bożej lub innego świętego. Przykładem takiego rozwiązania kompozycyjnego jest scena wchodząca w zespół obecnie pokrytych zaprawą wapienną XIV-wiecznych fresków w kościele ewangelickim w Magyarvista (Višta) w Siedmiogrodzie⁴¹ (il. 6 i 7). Dziś z interesującego nas przedstawienia można zobaczyć jedynie wystającą spod pobiały głowę jednego z żeglarzy (il. 7). Pierwotny wygląd całej kompozycji znany jest z akwareli wykonanej przez Gróh Istvánnala w latach dwudziestych XX w. (obecnie w Múemlékek

7. Przedstawienie św. Mikołaja i św. Jakuba Większego w kontekście sceny morskiej, odsłonięty spod zwapnowania fragment (głowa jednego z pielgrzymów), malowidło w kościele ewangelickim w Magyarvista (Višta) w Siedmiogrodzie, XIV w., fot. autor.

³⁸ Por. A. Ziomecka, *Malarstwo tablicowe na Śląsku*, [w:] *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. I, *Synteza*, Warszawa 2004, s. 216–217, t. III, *Album ilustracji*, il. 246–247, 254.

³⁹ G. Pochat, *Zur Genese des Porträts*, [w:] *Sigismundus rex et imperator. Kunst und Kultur zur Zeit Sigismunds von Luxemburg 1387–1437. Ausstellungskatalog*, red. I. Takács, Budapest – Luxemburg 2006, s. 129, il. 8; G. Marucchi, E. Nesti, C. Strigatti, *Sztuka gotycka (Wielka historia sztuki, tom 2)*, Warszawa 2010, s. 232, il. 56.

⁴⁰ D. Radocsay, *A középkori Magyarországi falképeli (Murals in Hungary)*, Budapest 1954, s. 112–113 oraz 231–232; M. Prokopp, *Italia Trecento Influence...*, dz. cyt., s. 188–190 oraz 142–143; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 143–146, il. 293 i 345–346. Niestety pies siedzący na dole wieży panien na fresku w Velemér się nie zachował, znany jest tylko z XIX-wiecznej akwareli, zob. S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 346.

⁴¹ W przypadku nazw miejscowości węgierskich, które obecnie znajdują się poza granicami Węgier, podaje nazwy używane w średniowieczu, natomiast w nawiasach nazwy stosowane obecnie.

Országos Bizottsága w Budapeszcie, nr 594–604)⁴². Akwarela umieszczona pod nr. 596 przedstawia unoszącą się na wzburzonych falach łódź z ożaglowaniem rejowym z kilkoma postaciami w środku. Jeden z żeglarzy wiosłuje, dwóch napina liny podtrzymujące maszt, inny, widoczny na dziobie łodzi zdobionej maskaronem, modli się błagalnie ze złożonymi dłońmi. Po obu stronach masztu unoszą się dwie postacie dmące w proste trąby. Z prawej strony przedstawienia, na brzegu morza, stoją błogosławiący św. Jakub Większy w charakterystycznym kapeluszu, trzymający w lewej ręce kij podróżny z muszlą oraz św. Mikołaj w szatach pontyfikalnych z pastorałem w ręce. Natomiast z lewej strony przedstawiona została Matka Boża z Dzieciątkiem, ale jej postać zdaje się odnosić do następnego przedstawienia, które prawdopodobnie się nie zachowało⁴³.

Przedstawioną na fresku z Magyaryvista scenę można bez wątplenia odnieść do legendy o cudownym uratowaniu przez św. Mikołaja pielgrzymów podróżujących statkiem po morzu. Całość kompozycji, zdradzająca wpływ malarstwa włoskiego *quattrocento*, wpisuje się w schemat kompozycyjny, jaki towarzyszył ilustrowaniu tego wydarzenia na gruncie środkowoeuropejskim, zapoczątkowany między innymi przez miniaturę z lat 1170–1180 w kodeksie z opactwa w Lambach (Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preußischer Kulturbesitz, Cod. theol. lat. IV°, 140, 179 ff)⁴⁴. W swoim układzie jest także bardzo podobna do innych przedstawień z terenu Siedmiogrodu, jak na przykład do kompozycji fresku w kościele ewangelickim w Szék (Sic) z lat 1360–1370⁴⁵ oraz do późniejszego, fragmentarycznie zachowanego przedstawienia z wolno stojącej kaplicy św. Mikołaja przy kościele ewangelickim w Szászsebes (Şebeş) z ok. 1400 r.⁴⁶, gdzie przedstawiono św. Mikołaja stojącego na brzegu morza i błogosławiącego łódź pełną pielgrzymów. Z kolei sama łódź oraz postacie pielgrzymów nawiązują do fresku z XIV w. z kaplicy św. Mikołaja w kościele św. Bartłomieja w Brassowie /Brassó/ (Braşov), gdzie podobna łódź z żeglarzami (pielgrzymami) występuje na przedstawieniu ilustrującym legendę o zmaganiu się św. Mikołaja z Dianą⁴⁷. Z wyjątkiem fresku z Brassowa, w wymienionych przedstawieniach św. Mikołaj stoi na brzegu, zwracając się w stronę żeglarzy walczących z morskim żywiołem. Ciekawym elementem na malowidle z Magyaryvista są dwie postacie z prostymi trąbami umieszczonymi po bokach żagla, które można określić jak symbole złych mocy wywołujących burze. Motyw złych sił zagrażających człowiekowi w czasie burzy pojawia się już na fresku z St. Lyskirchen w Kolonii

⁴² Z zachowanych akwarel wynika, że w Magyaryvista pod wapienną pobiałą znajdują się sceny cyklu chrystologicznego: Ucieczka do Egiptu, Rzeź Niewiątek, Ostatnia Wieczera, Biczowanie, Cierniem ukoronowanie, Niesienie Krzyża, Ukrzyżowanie, Matka Boża, św. Mikołaj i św. Jakub Aposto! oraz łódź z pielgrzymami, dwie siedzące postacie na tronach i bliżej nieokreślona scena zachowana fragmentarycznie, zob. J. Lángi, *Magyaryvista. Református templom. Középkori falképvizsgálat. Allami Műemlékhelpreállítási és Restaurálási Központ SZRO 1997*, mps, s. 1–2, [w:] *Magyaryvista. Református templom 1997. Erdélyi kazettás mennyezetek és falképek állagvizsgálata 1997–2000*, Archiwum Parafii w Vişta.

⁴³ D. Radocsay, *A középkori...*, dz. cyt., s. 169–170; J. Lángi, *Magyaryvista...*, dz. cyt., s. 1–2.

⁴⁴ Por. S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 176–203.

⁴⁵ Zob. D. Radocsay, *A középkori...*, dz. cyt., s. 54, 214–215; M. Prokopp, *Italia Trecento Influence...*, dz. cyt., s. 102–103, 183; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 187–188, il. 240.

⁴⁶ Por. D. Radocsay, *A középkori...*, dz. cyt., s. 213; M. Prokopp, *Italia Trecento Influence...*, dz. cyt., s. 182; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 190, il. 237 i 239.

⁴⁷ Zob. D. Radocsay, *A középkori...*, dz. cyt., s. 120–121; M. Prokopp, *Italia Trecento Influence...*, dz. cyt., s. 105, 144; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 251–252, il. 227–228.



8. Przedstawienie św. Mikołaja i św. Krzysztofa w kontekście sceny morskiej, malowidło w północnej nawie bocznej konkatedry Wniebowzięcia NMP w Kwidzynie, lata 1376–1414 (?), fot. autor.

(1250–1260)⁴⁸, nawiązującym do wcześniejszej tradycji ikonograficznej obecnej między innymi na miniaturze z *Kodeksu Egberta* z ok. 977–993 (Trewir, Staatsbibliothek, Cod. 24, fol. 24r), ukazującej Chrystusa uciśniętego burzę na jeziorze, gdzie dmące dwie monstrualne głowy z rogami zostały umieszczone w prawym, górnym rogu miniatury⁴⁹. Bardzo podobnie uciśnienie burzy na jeziorze przez Jezusa przedstawia miniatura

w *Ewangeliarzu* Ottona III z ok. 998–1001 (Monachium, Bayerische Staatsbibliothek, Clm. 4453, fol. 103v), gdzie także dwa półokrągłe oblicza dmą w stronę łodzi z Chrystusem i uczniami⁵⁰. Fresk z *Magyarvista* został wzbogacony o obecność błogosławiącego św. Jakuba Większego, który również patronował podróżnym, nie tylko udającym się do jego sanktuarium w Santiago de Compostella⁵¹.

Św. Mikołaj jako patron żeglarzy został przedstawiony także wraz ze św. Krzysztofem, patronem podróżujących, na malowidle z lat 1376–1414 w północnej nawie bocznej konkatedry Wniebowzięcia NMP w Kwidzynie (il. 8)⁵². Monumentalna postać św. Mikołaja w szatach pontyfikalnych z pastorałem w lewej ręce została umieszczona na tle architektonicznego baldachimu z lewej strony. Święty błogosławi żeglarzom płynącym łodzią, umieszczoną pośrodku przedstawienia. Pod żaglem rejowym na dziobie łodzi siedzi dwóch wiosłujących żeglarzy, trzeci zaś stoi na jej środku, trzymając długi uchwyt steru. Z prawej strony umieszczony został św. Krzysztof niosący na ramionach małego Chry-

⁴⁸ B. Corley, *Painting and Patronage...*, dz. cyt., s. 51; C. Kosch, *Kölns Romanische Kirchen...*, dz. cyt., s. 102; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 179–180, il. 77.

⁴⁹ H. Mayr-Harting, *Ottomische Buchmalerei. Liturgische Kunst im Reich der Kaiser, Bischöfe und Äbte*, Stuttgart – Zürich 1991, s. 303, il. 234.

⁵⁰ Tamże, il. 98.

⁵¹ S. Kimpel, *Jakobus der Ältere (Major)*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Bd. VII: *Ikonographie der Heiligen – Innozenz bis Melchisedech*, Rom – Freiburg – Basel – Wien 1994, kol. 23–39.

⁵² Malowidła na ścianach naw bocznych konkatedry w Kwidzynie złożone są z pojedynczych postaci świętych, scen z ich legend i samodzielnych kompozycji poświęconych życiu Chrystusa i Małki Boskiej, nie posiadają przewodniej myśli łączącej sceny, a powtórzenia niektórych tematów i inskrypcje z datami świadczą, że były wykonywane w różnych przedziałach czasowych, przez różnych artystów. Ich zasadniczy zrąb powstał za rządów biskupa Jana I Möncha (1376–1409), lecz był uzupełniany jeszcze w 1414 r. Analizę stylistyczno-porównawczą malowideł uniemożliwia całkowite przemalowanie po 1862 r., zob. A. Karłowska-Kamzowa (red.), *Materiały do katalogu gotyckich malowideł ściennych w Polsce*, Poznań 1981, s. 47; L. Krantz, J. Domasłowski, *Katedra zamek w Kwidzynie*, Warszawa – Poznań – Toruń 1982, s. 51–66; J. Domasłowski, *Pomorze Wschodnie*, [w:] J. Domasłowski, A. Karłowska-Kamzowa, M. Kornecki, H. Malkiewiczówna, *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce*, Poznań 1984, s. 136; L. Krantz-Domasłowska, *Katedra w Kwidzynie*, Toruń 1999, s. 85–90; J. Domasłowski, *Malarstwo ścienne na Pomorzu Wschodnim*, [w:] *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. I, *Synteza*, Warszawa 2004, s. 129–130.

stusa. Święty w podwiniętej, czerwonej szacie stoi w tej samej wodzie, na której unosi się łódź z żeglarzami, oburącz trzymając się smukłego drzewa zanurzonego w wodzie. Z tyłu łodzi widać skalisty brzeg, na którym klęczy zwrócony w stronę Krzysztofa człowiek w zakonnym habicie z kapturem na głowie, trzymający w rękach latarnię z zapaloną świecą. Artysta, podobnie jak w Magyaryście, ukazując św. Mikołaja i św. Krzysztofa w kontekście sceny morskiej, odwołał się do ich patronatu nad żeglarzami i podróżującymi⁵³.

Z kolei patronat św. Mikołaja nad więźniami został zaakcentowany na pochodzącym z ok. 1400 r. fresku w filialnym kościele St. Johann im Mauretal w Oberarnsdorf (il. 9)⁵⁴. Umieszczone z lewej strony łuku tęczowego, nad kamienną mensą ołtarza bocznego, malowidło przedstawia św. Mikołaja i św. Leonarda, pomiędzy którymi w dybach siedzą zakuci dwaj więźniowie. Św. Mikołaj został



9. Przedstawienie św. Mikołaja i św. Leonarda w kontekście sceny ukazującej uwięzienie w dybach dwóch mężczyzn, fresk w kościele filialnym St. Johann im Mauretal w Oberarnsdorf, ok. 1400 r. (za: LANC, dz. cyt., il. 338).

przedstawiony w szatach pontyfikalnych z pastorałem w lewej ręce, udzielający błogosławieństwa uwięzionym. Błogosławieństwa nieszczęślikom udziela także św. Leonard, ukazany w habicie zakonnym z prawej strony, trzymając w lewej ręce łańcuch z kajdanami⁵⁵.

Fresk z Oberarnsdorf odwołuje się do patronatu św. Mikołaja nad więźniami i związany jest z legendą o trzech uwięzionych dowódcach wojskowych⁵⁶. Artysta skorzystał ze schematu, którym zasadniczo niezmiennie posługiwano się przy ilustrowaniu tego wydarzenia⁵⁷. Najstarszym przykładem przedstawienia św. Mikołaja i uwięzionych w dybach dowódców jest miniatura wyobrażająca wizję senną cesarza Konstantyna, wchodząca w skład całostronicowej ilustracji obchodów liturgicznych grudnia w *Zwiefaltener Martyrologiums* z ok. 1130 r. (Stuttgart, Landesbibliothek, Cod. hist. 2° 415)⁵⁸. Kolejnym przykła-

⁵³ Szerzej o ikonografii św. Krzysztofa: F. Werner, Christophorus Martyrer, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Bd. V: *Ikonographie der Heiligen-Aaron bis Crescentianus von Roma*, Rom – Freiburg – Basel – Wien 1994, kol. 496–508.

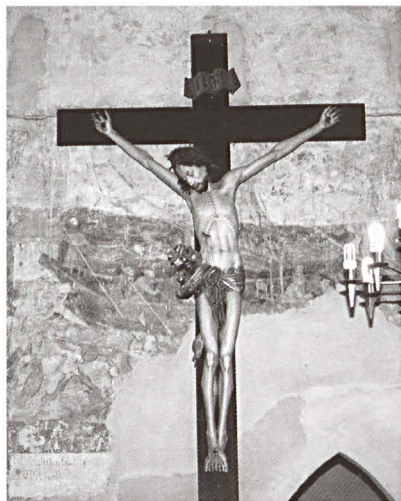
⁵⁴ E. Lanc, *Die Mittelalterlichen Wandmalereien in Wien und Niderösterreich (Corpus der Mittelalterlichen Wandmalereien Österreichs, Bd. I: Wien und Niderösterreich)*, Wien 2002, s. 194–195, il. 338.

⁵⁵ Zob. J. de Voragine, *Złota legenda...*, dz. cyt., s. 597–602; J. Dünninger, Leonard von Noblac, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Bd. VII: *Ikonographie der Heiligen – Innozenz bis Melchisedech*, Rom – Freiburg – Basel – Wien 1994, kol. 394–398.

⁵⁶ Legenda o cudownie uwolnionych przez św. Mikołaja trzech dowódcach wojskowych (*Praxis de stratelatis*) pochodzi z VI w., jest najstarszą jego legendą i występuje we wszystkich żywotach, zarówno greckich, jak i łacińskich, por. J. de Voragine, *Złota legenda...*, dz. cyt., s. 10–11; K. Meisen, *Nikolauskult und Nikolausbrauch...*, dz. cyt., s. 219–232; W. Mezger, *Sankt Nikolaus...*, dz. cyt., s. 59–62.

⁵⁷ Omówienie ikonografii tej legendy na gruncie środkowoeuropejskim zob. S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 226–237.

⁵⁸ J. Braun, *Tracht und Attribute der Heiligen in der Deutschen Kunst*, Stuttgart 1943, kol. 545; L. Petzoldt, Nikolaus von Myra, [w:] *Lexikon der Christlichen Ikonographie*, Bd. VIII: *Ikonographie der Heiligen. Meletius bis Zweiundvierzig Martyrer. Register*, Rom – Freiburg – Basel – Wien 1994, kol. 45–58, il. 5; W. Telesko, *Die Buchmalerei...*, dz. cyt., s. 529–530; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 227–229, il. 165.



10. Przedstawienie Matki Boskiej i św. Mikołaja w kontekście sceny morskiej, malowidło w kościele Mariackim (po-franciszkańskim) w Toruniu, 2. poł. XV w., fot. autor.

dem może być malowidło ze sklepienia kościoła St. Maria Lyskirchen z Kolonii z lat 1250–1260⁵⁹, kwatery witraża z chóru kościoła St. Maria am Gestade w Wiedniu z lat 1393–1395⁶⁰, czy też scena z cyklu legendy św. Mikołaja, zdobiącego ścianę północną kościoła św. Jerzego w Starej Haliči z lat 80–90. XIV w.⁶¹. Na wymienionych przedstawieniach św. Mikołaj stoi przy zakutych w dybach trzech dowódcach wojskowych (wyjątek stanowi fresk w Starej Haliči, gdzie Święty w półpostaci unosi się ponad uwięzionymi). Tym, co po części odróżnia te przedstawienia od fresku z Oberarnsdorf, są nie trzej, ale dwaj uwięzieni. Mimo że obaj zwróceni są postaciami w prawo, to jednak jeden zwraca się w stronę św. Mikołaja, a drugi wyraźnie obraca głowę w stronę św. Leonarda. Wydaje się, że artyście bardziej zależało

na ukazaniu patronatu obu świętych nad więźniami niż na precyzyjnym odwołaniu się do legendy św. Mikołaja. Z kolei przedstawiony tu św. Leonard występuje z charakterystycznym dla jego postaci atrybutem, jakim są kajdany trzymane w lewej ręce.

Ostatnim przykładem, do którego można by się odnieść, analizując reprezentacyjne przedstawienia św. Mikołaja w kontekście jego legendy, jest częściowo zniszczone malowidło z 2. ćw. XV w., znajdujące się w pierwszym przęśle nawy głównej od północy w kościele oo. Franciszkanów w Toruniu (il. 10)⁶². Na długości całego przedstawienia ukazana została morska głębia, z unoszącą się na falach łodzią żaglowo-wiosłową i postaciami żeglarzy na pokładzie. Wokół łodzi w wodzie znajdują się syreny, „biskup morski” oraz walczące monstra wodne. U dołu umieszczona jest nieczytelna inskrypcja. Nieco wyżej zostały przedstawione postacie, zachowane obecnie fragmentarycznie. Zapewne z prawej strony jest to przedstawienie Matki Bożej, a z lewej św. Mikołaja. Niestety postać św. Mikołaja zachowała się tylko w 2/3 od dołu. Widoczna jest alba, niebieska dalmatyka oraz czerwony ornat i dolna część pastorału. Postać Matki Bożej jest bardziej zniszczona.

⁵⁹ B. Corley, *Painting and Patronage...*, dz. cyt., s. 51; C. Kosch, *Kölns Romanische Kirchen...*, dz. cyt., s. 102; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 231, il. 81.

⁶⁰ Zob. F. Kieslinger, *Glasmalerei in Österreich*, Wien 1947, s. 8, 27–28, il. 30; E. Oberhaidacher-Herzig, *Glasmalerei Besonderheiten – Auftraggeber – Werkstätten*, [w:] *Geschichte der Bildenden Kunst in Österreich*, wyd. G. Bbrucher (t. 2, *Gotik*), München – London – New York – Wien 2000, s. 411–432; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 232, il. 9.

⁶¹ Por. V. Dvořáková, J. Krása, K. Stejskal, *Středověká nástěnná malba na Slovensku*, Praha – Bratislava 1978, s. 144–145; M. Togner, *Středověká nástěnná malba na Slovensku*, Bratislava 1988, s. 97–98; B. Glocková, *Ars nova. Taliánsky orientované nástěnné maliarstvo 14. Stornia*, [w:] *Gotika – Dejiny slovenského výtvarného umenia*, red. D. Buran a kolektiv, Bratislava 2003, s.143–144, 677–678, il. 3.12; S. Tracz, *Przedstawienia narracyjne...*, dz. cyt., s. 232, il. 283.

⁶² Zob. J. Domasłowski, *Pomorze Wschodnie...*, dz. cyt., s. 133, il. 191; J. Domasłowski, *Malarstwo ścienne...*, dz. cyt., s. 133–134; tenże, *Kościół Franciszkanów pw. Panny Marii*, [w:] *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. II, *Katalog zabytków*, Warszawa 2004, s. 103.

Pełne żywiołowości toruńskie malowidło wotywnie wpisuje się w nurt przedstawień zachowanych w kościele w Magyarywista z XV w. oraz w konkatedrze w Kwidzynie (1376–1414). Zwłaszcza to ostatnie stanowi wyraźną analogię. Stąd też częściowo zachowaną postać biskupa możemy z bardzo dużym prawdopodobieństwem łączyć ze św. Mikołajem, jako patronem żeglarzy. Samą zaś scenę morską można odnieść do legendy o pomocy udzielonej żeglarzom w czasie burzy, na co wskazuje zachowanie się żeglarzy oraz symboliczne przedstawienie niebezpieczeństw żywiołu morskiego za pomocą fantastycznych stworów wypełniających morską głębię. Żeglarzom patronowała także Matka Boża, określana jako Gwiazda Morza, stąd też jej obecność na tymże fresku.

2. MIEJSCE WYSTĘPOWANIA I FUNKCJA PRZEDSTAWIEŃ REPREZENTACYJNYCH ŚW. MIKOŁAJA, UKAZANEGO W KONTEKŚCIE SCEN Z JEGO LEGENDY

W tradycji całego Kościoła tzw. „święty wizerunek”, ukazujący Chrystusa lub Matkę Bożą, podobnie jak i przedstawienie konkretnego świętego, miał nie tylko zdobić określoną przestrzeń, ale nade wszystko miał za zadanie uobecnić samą postać, niejako czynić bliższą, po to, by modląc się przed wizerunkiem wierny mógł lepiej wejść w zażyłą relację z przedstawioną świętą osobą⁶³. Omówione zatem przedstawienia nie tylko dekorowały wnętrza kościołów, kaplice czy kodeksy, ale były związane bezpośrednio lub pośrednio z liturgią Kościoła, która jest naturalnym środowiskiem wzrostu i dynamiki kultu każdego świętego. Stąd też pełnią bardzo ważną rolę w sakralnej przestrzeni świątyni. Tablica Mistra Konrada z Soest w kaplicy św. Mikołaja oraz malowidło w filialnym kościele St. Johann im Mauretal w Oberarnsdorf z ok. 1400 r., umieszczone tuż nad mensą ołtarza bocznego, pełniły funkcję retabulum ołtarzowego. Znajdowały się w bezpośredniej bliskości najważniejszego miejsca w kościele, gdzie sprawowano Najświętszą Ofiarę mszy św. Należy pamiętać, że przestrzeń ta była zarezerwowana dla duchownych, którzy sprawując Służbę Bożą ku czci św. Mikołaja mogli w ten sposób lepiej przeżywać i głosić prawdę o świętości Boga, którego chwala jaśniej w jego świętych. W bezpośredniej bliskości z ołtarzem pozostawały także dwa następne przedstawienia – umieszczone na wewnętrznej stronie łuku tęczowego malowidło w kaplicy św. Mikołaja w Soest oraz zdobiące przestrzeń arkady chóru wschodniego z wnęką relikwiarzową w kościele św. Kuniberta w Kolonii. Szczegółnej wymowy nabierało kolońskie malowidło poświęcone Mikołajowi, które wraz ze sceną adoracji Drzewa Krzyża Świętego i przedstawieniem św. Antoniego Opata, było wizualnym dopełnieniem i zaznaczeniem obecności świętych relikwii partykuły Krzyża Świętego, św. Mikołaja i św. Antoniego

⁶³ Szerzej na temat pisali m.in.: A. Stock, *Bilderstreit als Kontroverse um das Heilige*, [w:] *Wozu Bilder im Christentum? Beiträge zur theologischen Kunsttheorie*, red. A. Stock, St. Ottilien 1990, s. 63–85; H. Schwebel, *Die Kunst und das Christentum. Die Geschichte eines Konflikts*, München 2002; R. Knapieński, *Fenomen obrazów kulturowych w kulturze chrześcijańskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, XLVII (1999), z. 4, s. 395–410; tenże, *Ojcowie Kościoła o znaczeniu obrazów kulturowych w przekazie wiary*, „Roczniki Humanistyczne”, XLVII (1999), z. 4, s. 5–22; M. Kapustka, *Figura i hostia. O obrazowym przywoływaniu obecności w późnym średniowieczu*, Wrocław 2008.

Opata, złożonych na tym miejscu w 1222 r. przez diakona Teodoryka⁶⁴. Umieszczony pod stopami św. Mikołaja niewielki *oculus*, otwierający się do górnego pomieszczenia za arkadą, w którym przechowywano relikwie, pozwalał wiernym przybywającym do tak wyeksponowanego świętego miejsca nie tylko oddać cześć relikwiom, nawiązać jakąś formę bliskości, ale niejako też dzięki malowidłu zobaczyć tego, kogo czcili.

Z kolei na ścianach nawy, a więc w miejscu przeznaczonym do modlitwy świecików wiernych, umieszczono wyobrażenie św. Mikołaja w kontekście sceny morskiej na południowej ścianie nawy kościoła w Magyaryvista, w nawie północnej konkatedry w Kwidzynie oraz na ścianie nawy głównej w kościele franciszkanów w Toruniu. Poprzez towarzyszące św. Mikołajowi wyobrażenie Matki Boskiej, św. Jakuba Większego i św. Krzysztofa zaznaczono ich patronat nad żeglarzami, pielgrzymami i podróżnymi, co w pobożności średniowiecznej było istotnym elementem kultu. Z kolei płaskorzeźbiony tympanon umieszczony nad wejściem do kaplicy św. Mikołaja, przylegającej do katedry w Wormacji nie tylko informował o patrocinium kaplicy, ale także wpisywał się w bogatą średniowieczną symbolikę Chrystusa-Bramy. Zadaniem miniatury w kodeksie z Admont było zdobienie pergaminowej karty oraz ilustrowanie zawartego na niej tekstu, odnoszącego się do św. Mikołaja.

Ostatnią kwestię stanowi wybór przedstawień, w kontekście których ukazano św. Mikołaja. Bez wątplenia wybierano powszechnie znane i bardzo popularne sceny z jego legendy. Stąd też najczęściej występuje ilustracja cudownego uratowania zagrożonych na morzu żeglarzy – pielgrzymów (miniatura z Admont, tympanon z Wormacji, malowidła z Magyaryvista, Kwidzyna i Torunia). Drugą niezmiernie popularną legendą w średniowieczu była historia o uratowaniu trzech niewinnie skazanych młodzieńców od śmierci, łączona często z historią Stratelatów (miniatura z Admont, malowidło ściennie z Kolonii i Soest, tympanon z Wormacji). Wreszcie trzecią legendą, cieszącą się zwłaszcza w późniejszym średniowieczu ogromną popularnością, była historia obdarowania przez św. Mikołaja trzech ubogich panien (malowidła z Soest i Kolonii oraz tablica ołtarzowa Mistrza Konrada). Wydaje się, że tylko Mistrz Konrad z Soest raz nawiązał do legendy o trzech zamordowanych klerykach. W tym miejscu śmiało można powiedzieć, iż wszystkie sceny miały funkcję dydaktyczną, ilustrując wiernym głoszone kazania i pouczenia, wzywały do naśladowania św. Mikołaja⁶⁵.

Jak zatem widać, środkowoeuropejskie średniowieczne przedstawienia reprezentacyjne św. Mikołaja, ukazanego w kontekście scen z jego legendy, miały za zadanie dekorować, uobecniać jego osobę, pouczać oraz zachęcać do naśladowania, uzupełniając te wizerunki, na których świętego ukazywano z atrybutem lub w cyklach narracyjnych.

⁶⁴ Ch. Machat, *St. Kunibert...*, dz. cyt., s. 25.

⁶⁵ Zob. Peregryn z Opola, *Kazania de temporis i de sanctis*, red. J. Wolny, Opole 2001, s. 337–341.